

ROZDZIAŁ 15

SKŁONNOŚĆ DO OSZCZĘDZANIA JAKO DETERMINANTA WIELKOŚCI I STRUKTURY OSZCZĘDNOŚCI GOSPODARSTW DOMOWYCH W POLSCE

Wstęp

Poziom oszczędności w gospodarce ma istotne znaczenie dla jej rozwoju determinując wielkość inwestycji¹. Zwiększenie wielkości oraz udziału krajowych oszczędności wydaje się być szczególnie ważne. Przeciwdziałałoby to nadmiernemu uzależnieniu polskiej gospodarki od zagranicznych źródeł kapitału. W konsekwencji byłby to również czynnik stabilizujący wzrost gospodarki polskiej w długim okresie czasu. Ograniczony zostałby bowiem między innymi negatywny wpływ, zwłaszcza wysoce płynnego zagranicznego kapitału o charakterze spekulacyjnym, na stan koniunktury gospodarczej. W związku z powyższym warto przyjrzeć się strukturze oszczędności i wskazać na czynniki decydujące o jej strukturze i wielkości. Jest to o tyle istotne, jak już wspomniano, iż niedostatki oszczędności krajowych w długim okresie czasu mogą wywierać destrukcyjny wpływ na stabilność procesów wzrostu.

1. Dynamika i kierunki zmian wielkości oszczędności w Polsce w latach dziewięćdziesiątych i współcześnie

Oszczędności pieniężne w gospodarce rynkowej stanowią podstawowe źródło kapitału. W wymiarze mikroekonomicznym oszczędzanie oznacza konieczność dokonywania wyboru międzyokresowego w dziedzinie podziału dochodu na konsumpcję bieżącą i przyszłą. Jest to proces wiążący się zaniechaniem konsumpcji bieżącej na rzecz konsumpcji przyszłej, wkładaniem pieniędzy w lokaty zdolne generować dochody, które z kolei mogą być konsumowane na bieżąco bądź przeznaczone do dalszego pomnażania zasobów majątkowych gospodarstwa domowego². Agregatowe oszczędności w rachunkach narodowych stanowią pozycję bilansującą rachunek wykorzystania dochodów do dyspozycji. Do określenia tej wielkości używa się pojęcia oszczędność narodowe brutto, które stanowią nadwyżkę dochodu narodowego brutto do dyspozycji nad wydatkami wszystkich podmiotów na konsumpcję finalną. Wielkość ta ma podstawowe znaczenie w procesach powiększania majątku trwałego i obrotowego, czyli inwestycji w gospodarce narodowej. Ze względu na pozytywny wpływ inwestowania na wzrost gospodarczy, pobudzanie oszczędności stanowi jeden z głównych celów polityki państwa.

W ostatnich latach w Polsce nastąpiła zmiana struktury tworzenia oszczędności krajowych przez sektory gospodarki.

¹ J.Pyka, Rynek pieniężny i kapitałowy, Katowice 2001, s. 113.

² D.Korenik, Oszczędzanie indywidualne w Polsce, Wyd. AE im. O. Langego we Wrocławiu, Wrocław 2003, s. 25-26.

Tabela 1

Strukturalne oszczędności brutto wg sektorów instytucjonalnych
w Polsce w latach 1995-2002 (w %)

Sektory	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Instytucje niekomercyjne	1,02	1,34	1,51	1,46	1,93	1,67	2,57	2,26
Gospodarstwa domowe	53,94	44,06	45,32	43,07	38,50	40,99	51,03	44,56
Instytucje rządowe i samorządowe	5,75	8,75	10,08	11,83	12,19	6,52	2,34	-4,54
Instytucje finansowe i ubezpieczenia	12,74	12,31	10,66	11,47	11,05	10,13	9,51	11,88
Przedsiębiorstwa	26,55	33,54	32,43	32,17	36,33	40,69	34,55	45,84

Źródło: obliczenia własne podstawowe: Rachunki Narodowe wg sektorów i podsektorów instytucjonalnych 1995-2000, GUS, Warszawa 2002; 2000-2002, Warszawa 2004.

Zmieniła się międzysektorowa struktura tworzenia oszczędności prywatnych. Uległa zmniejszeniu relacja oszczędności gospodarstw domowych do oszczędności przedsiębiorstw. Na świecie gospodarstwa domowe tworzą prawie dwa razy więcej oszczędności niż sektor przedsiębiorstw³, podczas gdy w Polsce podobne proporcje występowały jedynie w latach 1991-1995. W roku 1995 gospodarstwa domowe oszczędzały przeszło dwukrotnie więcej niż przedsiębiorstwa, na koniec 2002 proporcje te się wyrównały. Toteż uważa się, że dominującym sektorem w gospodarce zdolnym do tworzenia trwałych oszczędności pieniężnych są gospodarstwa domowe⁴. Widoczne jest to zwłaszcza w dłuższych okresach, a także przy porównaniu wielkości zaoszczędzonych zasobów pieniężnych z zadłużeniem tychże.

Tabela 2

Depozyty i należności gospodarstw domowych w latach 1996-2002 (w mld zł)

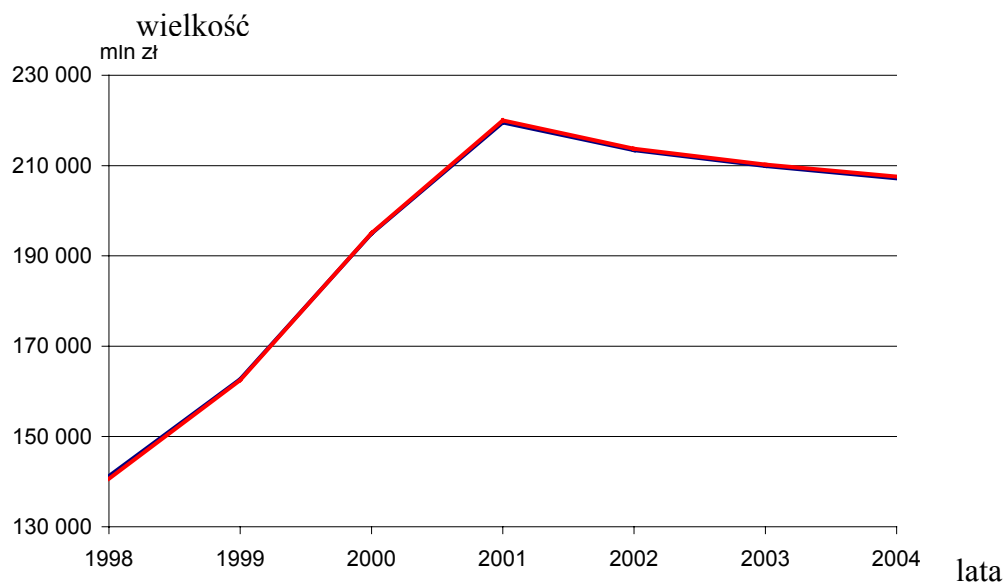
	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002	2003	2004
Depozyty	77,9	106,2	141,2	162,6	194,9	219,5	213,4	209,9	207,1
Należności	22,5	33,2	41,3	57,3	72,0	82,6	89,7	101,9	11,4

Źródło: Zmiany w popycie na kredyt gospodarstw domowych. G.Rytelko i E.Hunczonek, NBP 2004, Zeszyt nr 172, s. 38-39. Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2004, NBP, Warszawa 2004, s. 67-68.

Powyższa tabela zawiera informacje o stanie depozytów oraz o stanie zadłużenia gospodarstw domowych w systemie bankowym. W latach 1996-2004 zaobserwowano wzrost zaufania gospodarstw domowych do systemu bankowego, czego wyrazem jest wzrost depozytów w owym okresie.

³ Z.Madej, Oszczędności krajowe a import kapitału, *Ekonomista* 2001, nr 5, Warszawa, s. 664.

⁴ T.Lubińska, Struktura i wolumen oszczędności, *Nowe Życie Gospodarcze* 2000, nr 1, s. 41.



Wykres 1. Depozyty gospodarstw domowych w systemie bankowym

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2003, NBP, Warszawa 2004, s. 100.

Wzrosło też zadłużenie brutto gospodarstw domowych, co potwierdza zjawisko ekspansji kredytowej banków komercyjnych względem gospodarstw domowych. W latach 2002- 2003 nastąpił spadek wartości depozytów . Tendencja ta wynikała głównie z silnego spadku depozytów terminowych, podczas gdy wartość depozytów bieżących szybko wzrastała. W efekcie udział depozytów terminowych w całości depozytów gospodarstw domowych obniżył się między 2001rokiem a 2003 rokiem z 79% do 73% przy wzroście depozytów bieżących z 20% do 27% Tempo wzrostu kredytów w analizowanym okresie było wyższe niż w przypadku innych podmiotów. Tendencja ta utrzymuje się już od kilku już lat.

Tabela 3

Struktura depozytów i kredytów gospodarstw domowych w latach 2001-2003

	2001	2002	2003
Struktura kredytów dla gospodarstw domowych (w %)			
Kredyty w rachunku bieżącym	15,88	15,97	13,67
Kredyty związane z funkcjonowaniem kart kredytowych	1,47	1,88	2,12
Kredyty operacyjne	b.d.	7,11	6,28
Kredyty na inwestycje	b.d.	11,98	11,54
Kredyty na nieruchomości	16,59	23,96	31,34
Pozostałe kredyty	66,06	39,09	35,06
Struktura depozytów gospodarstw domowych (w %)			
Struktura walutowa			
Depozyty złotowe	82,06	82,10	82,25
Depozyty dewizowe	17,94	17,90	17,75
Struktura terminowa			
Depozyty bieżące	20,28	23,45	27,40
Depozyty terminowe	79,24	76,24	72,43

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2003, NBP, Warszawa 2004, s. 64 i 67.

Niezmiennym pozostaje jednak w dalszym ciągu fakt, że to gospodarstwa domowe są podstawowym sektorem nadwyżkowym, dzięki któremu finansowana jest gospodarka. W związku z czym należy traktować je z należytą powagą, oczekując w najbliższym okresie czasu ich dalszej dominacji w tym zakresie.

2. Mierniki skłonności do oszczędzania w gospodarce polskiej

Miarą skłonności do oszczędzania jest stopa oszczędności brutto będąca relacją oszczędności brutto do dochodów do dyspozycji brutto, a także stopa oszczędności finansowych, będąca relacją oszczędności finansowych do dochodów do dyspozycji brutto.

Metodyka badania budżetów gospodarstw domowych określa oszczędności jako różnicę dochodu rozporządzalnego i wydatków, obejmującą następujące salda:

- wpłaconych i pobranych lokat bankowych oraz zakupu i sprzedaży papierów wartościowych,
- zaciągniętych i spłaconych pożyczek i kredytów,
- pożyczek pieniężnych udzielonych i zwróconych innym gospodarstwom domowym,
- wpłaconych składek i otrzymanych świadczeń z tytułu ubezpieczenia na życie,
- zakupu, remontu i modernizacji majątku rzeczowego oraz sprzedaży majątku rzeczowego i użytkowanych artykułów konsumpcyjnych.

Nieco inaczej ujmuje oszczędności system bankowy jako różnicę przyrostu depozytów i kredytów, natomiast różnica sumy przyrostów gotówki i depozytów oraz przyrostu kredytu stanowi oszczędności pieniężne netto.

Tabela 4

Oszczędności brutto w % do dochodów do dyspozycji brutto gospodarstw domowych w latach 1995-2002

Stopa	1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001	2002
Oszczędności brutto	16,6	14,2	14,5	14,8	12,7	12,6	12,5	10,0

Źródło: Rachunki narodowe według sektorów i podsektorów instytucjonalnych 2000-2002, GUS, Warszawa 2004, s. 51.

Należy się więc zastanowić jakie czynniki wpływają na decyzje o wielkości i strukturze oszczędzania gospodarstw domowych, skłonność do oszczędzania zdaje się być uwarunkowana zarówno ekonomicznie (przede wszystkim dochodem) jak również psychologicznie, oraz społecznie - różnymi wzorami zachowań funkcjonującymi w rozmaitych środowiskach, swoistą kulturą konsumpcji i oszczędności⁵. Można je również podzielić prościej na czynniki subiektywne i obiektywne.

Cele i motywy oszczędzania są zróżnicowane można jednak wymienić warunki sprzyjające w podjęciu takiej decyzji:

- im bardziej zaspokojone są bezpośrednie potrzeby konsumpcyjne,
- im silniej są zinternalizowane normy zorientowane na oszczędzanie,
- im bardziej jednostka rozwija własne strategie wspierania samokontroli,
- im bardziej objawia się atrakcyjność i skok jakościowy odleglejszych celów w stosunku do celów cząstkowych,
- im bardziej przyszłość uzyskuje bezpośredniość, tzn., że prawdopodobieństwo tej

⁵ J.Górniak, *My i pieniądze*, AUREUS, Kraków 2000, s. 224.

wyobrażonej przyszłości jest szacowane jako odpowiednio wysokie⁶.

Do kategorii czynników subiektywnych można zaliczyć:

- tworzenie rezerw na nieprzewidziane okoliczności,
- przygotowanie się do innego w przyszłości niż obecnie stosunku między dochodem a potrzebami jednostki lub rodziny, (starość, kształcenie dzieci),
- korzyści płynące z procentów i z wyższego wartościowania przyszłości, gdyż większa realna konsumpcja w przyszłości jest bardziej pożądana od mniejszej konsumpcji doraźnej,
- zadowolenie płynące ze stopniowego zwiększania wydatków, gdyż ciągła poprawa stopy życiowej, a nie jej spadek odpowiada normalnym upodobaniom, mimo że zdolność do cieszenia się tym może nawet osłabnąć,
- samo poczucie niezależności i możliwości urzeczywistnienia swych zamiarów, co do jakiejś określonej działalności,
- zapewnienie sobie kapitału na spekulację, bądź prowadzenie interesów w przyszłości,
- pozostawienie majątku po śmierci,
- czyste skąpstwo⁷.

Natężenie tych pobudek będzie różne w zależności od jednostki jak i organizacji społecznej, do których przynależymy zgodnie ze zwyczajami ukształtowanymi przez przynależność kulturową, wykształcenie, obyczaje, religię, obowiązującą moralność⁸. Nie można również pominąć takich czynników jak: zawód, miejsce zamieszkania, stan cywilny itp.⁹

3. Czynniki wpływające na poziom skłonności do oszczędzania w gospodarce polskiej

Wpływ na stopę oszczędzania zmian wysokości stopy procentowej może być statystycznie niezauważalny. Dzieje się tak dlatego, że efekty: substytucyjny i dochodowy wywołują przeciwne skutki. Jednakże ze względu na siłę oddziaływania obu czynników, która może być różna (wystąpi wówczas wpływ pozytywny, lub negatywny), a także odwrotna do oczekiwań, wyższa stopa procentowa nie musi prowadzić do obniżenia stopy oszczędzania zgodnie z efektem dochodowym. Taka sytuacja wystąpi jeśli jednostka posiada znikomy majątek, a dochody majątkowe stanowią niewielką część całkowitego dochodu. Podobnie wzrost stopy procentowej nie musi zwiększać stopy oszczędzania, zgodnie z efektem substytucyjnym. Albowiem jednostki mogą zaciągać kredyty dla podniesienia konsumpcji (z powodów pozaekonomicznych). Wpływ stopy procentowej na wielkość bieżącej konsumpcji i oszczędności zależy więc od tego, czy jednostka jest pożyczkodawcą, czy pożyczkobiorcą netto. Z reguły stopa procentowa wpływa silniej na pożyczkobiorcę, niż na pożyczkodawcę¹⁰.

Struktura wydatków rządu ma również wpływ na decyzje podejmowane przez gospodarstwa domowe dotyczące oszczędzania, inaczej bowiem wartościują inwestycje rządu, niż inwestycje prywatne, szczególnie w odniesieniu do bilansu ubezpieczeń społecznych. Tak więc struktura wydatków rządu, a nie tylko ich saldo jest determinantą oszczędności prywatnych. Zmniejszenie wydatków na szkolnictwo, czy opiekę zdrowotną, a

⁶ J.Górnjak, *My i...*, op. cit., s. 225.

⁷ J.M.Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa 1985, s. 133-134.

⁸ J.M.Keynes, *Ogólna teoria...*, op. cit., s. 135.

⁹ K.Gutowska, I.Ozimek, W.Laskowski, *Uwarunkowania konsumpcji w polskich gospodarstwach domowych*, SGGW, Warszawa 2001, s. 11. A.Kłopočka, *Psychospołeczne uwarunkowania rozwoju bankowości detalicznej w Polsce*, *Bank i Kredyt*, maj 2004, s. 60.

¹⁰ B.Liberda, *Zrozumieć oszczędzanie w: Czy ekonomia nadąża za wyjaśnianiem rzeczywistości?*, (red.) A.Wojtyna, PTE, Warszawa 2001, s. 294.

więc inwestycji w kapitał ludzki, nie musi przyczynić się do wzrostu oszczędności prywatnych rekompensujących spadek wydatków rządu. Natomiast redukcje transferów (renty, zasiłki, stypendia) mogą wpłynąć bezpośrednio na spadek oszczędności prywatnych¹¹.

Kształt systemu ubezpieczeń społecznych (redystrybucyjny, lub kapitałowy) wpływa na agregatowe oszczędności przez wielkość dzisiejszej wartości tzw. majątku ubezpieczeń społecznych dla poszczególnych pokoleń. Z analizy teoretycznej wynika, że system redystrybucyjny ubezpieczeń społecznych raczej obniża sumę bieżących oszczędności przez nierówny podział obciążeń składką różnych pokoleń, podczas gdy system kapitałowy może prowadzić do wzrostu dobrowolnych, lub wymuszonych oszczędności dzisiejszych pokoleń¹².

Wzrost inflacji może podnieść stopę oszczędzania jednostek, gdyż rośnie niepewność co do realnej wartości dochodów i majątku w przyszłości. Ważne jest jednak, na ile racjonalne są oczekiwania inflacyjne. Jeśli wzrost inflacji jest w dużej mierze nieoczekiwany, realna wartość majątku w posiadaniu jednostek maleje i oszczędności powinny wzrosnąć. Jeśli inflację można w miarę racjonalnie przewidzieć, może ona nie mieć wpływu na stopę oszczędzania, gdyż dochody i konsumpcja zostaną dostosowane do nowego poziomu inflacji. Podobnie zachowują się instytucje finansowe podnosząc - wyprzedzająco - poziom stóp procentowych w przewidywaniu wyższej inflacji. Wówczas poziom realnych stóp procentowych może się nie zmieniać. Oszczędności może natomiast zwiększyć - przejściowo - iluzja pieniądza w sytuacji szybko zmieniających się płac, cen i nominalnych stóp procentowych (tak było np. w 1990 roku)¹³. Często wpływ inflacji na oszczędności prywatne i oszczędności gospodarstw domowych jest przeciwny do przewidywanego.

Stopień otwartości gospodarki, wyrażający się w wysokości salda obrotów bieżących bilansu płatniczego oraz w napływie kapitału zagranicznego również ma wpływ na oszczędności. W gospodarce zamkniętej oszczędności krajowe równają się inwestycjom krajowym ex post. Ex ante wielkości te mogą się różnić, gdyż różne są czynniki, które je określają. Oszczędności zależą przede wszystkim od wzrostu dochodu i jego wielkości oraz od nagromadzonego majątku, a inwestycje określone są przez oczekiwany zysk, z uwzględnieniem ryzyka inwestycji. Równowagę oszczędności i inwestycji ex post osiąga się przez zmianę wielkości dochodu, zmianę stóp procentowych, lub oba te czynniki jednocześnie. W gospodarce otwartej przepływ kapitału powoduje, że wielkość inwestycji może się różnić od wewnętrznych oszczędności. Przy pełnej mobilności kapitału w skali międzynarodowej oszczędności krajowe mogłyby być inwestowane tam, gdzie stopa, zwrotu z inwestycji byłaby najwyższa. Wzrost oszczędności powodowałby nadwyżkę w bieżącym bilansie płatniczym, a spadek oszczędności poniżej wewnętrznego popytu inwestycyjnego prowadziłby do deficytu bilansu bieżącego. W rzeczywistym świecie mobilność kapitału nie jest pełna i dlatego długofalowe tendencje do oszczędzania i inwestowania w kraju wykazują silną korelację¹⁴.

Wskaźniki zależności demograficznej (grup wieku 0-15 lat i powyżej 65 lat) wpływają, zgodnie z teorią cyklu życia (F. Modigliani), negatywnie na oszczędności, jeśli nie występuje motyw spadku. Włączenie motywu spadku zbliża teorię cyklu życia do teorii permanentnego dochodu (M. Friedmann) i powoduje, że udział roczników powyżej 65 lat w całości populacji oddziałuje słabiej ujemnie lub dodatnio na oszczędności. Społeczeństwa przechodzące silne zmiany demograficzne, polegające na spadku udziału dzieci, rejestrują z reguły znaczny wzrost stopy oszczędzania. Nie zawsze jednak gdy zmiana pokoleniowa się domyka, tzn. Gdy kończy się relatywny wzrost roczników w wieku aktywności zawodowej i

¹¹ B.Liberda, *Oszczędzanie w gospodarce polskiej – teorie i fakty*, PTE, Warszawa 2000, s. 48.

¹² B.Liberda, *Stopy oszczędzania gospodarstw domowych w Polsce w: Determinanty oszczędzania w Polsce*, CASE, Warszawa 1999, s. 84.

¹³ B.Liberda, *Zrozumieć oszczędzanie...*, op. cit., s. 294.

¹⁴ B.Liberda, *Oszczędzanie w gospodarce...*, op. cit., s. 49-50.

społeczeństwo zaczyna się starzeć, stopa oszczędzania spada. Ta ostatnia tendencja prawdopodobnie wystąpi na większą skalę w połowie XXI wieku¹⁵.

Również wysoka stopa bezrobocia stać się może czynnikiem silnie negatywnie oddziałującym na stopę oszczędności gospodarstw domowych. Mechanizm wpływu stopy bezrobocia na stopę oszczędności ma w dużej mierze charakter pośredni - poprzez zmniejszenie dochodów gospodarstw domowych. Możliwy teoretycznie pozytywny wpływ stopy bezrobocia na oszczędności (poprzez zwiększenie znaczenia motywu przeczności w sytuacji niepewności), nie ma, jak się wydaje, znaczenia praktycznego. Za to zmiany poziomu oszczędności w ok. 81% przypadków mogą być tłumaczone zmianami stopy bezrobocia. Szacunkowo wzrost udziału bezrobotnych w ludności czynnej zawodowo o 1 punkt procentowy powoduje spadek oszczędności gospodarstw domowych w formie depozytów o 9690 mln. złotych w skali kraju¹⁶.

Struktura zawodowa społeczeństwa może być również determinantą oszczędności, z powodu większej zmienności i niepewności dochodów rolników, niż konsumentów o zawodach nie związanych z ziemią. Związany jest z tym również stopień urbanizacji, jako determinanta oszczędności. Urbanizacja oddziałuje na oszczędności poprzez wyższy stopień rozwoju rynku finansowego oraz upowszechnienie się wzorców konsumpcji (efekt demonstracji, i nawyków). Chociaż rozwój rynku finansowego może wpływać na oszczędności ujemnie lub dodatnio powodują jednak, że ogólny wpływ urbanizacji na oszczędności jest najczęściej ujemny.

Czynnikami wpływającym na oszczędności gospodarstw domowych mogą być także oszczędności przedsiębiorstw. Jednym z powodów dostosowywania się oszczędności gospodarstw domowych do zmian poziomu oszczędności przedsiębiorstw jest efekt majątkowy: wzrost inwestycji przedsiębiorstw podnosi rynkową cenę ich akcji (będących w posiadaniu gospodarstw domowych), co sprzyja wzrostowi dochodu i konsumpcji przez gospodarstwa domowe i obniżaniu ich stopy oszczędzania z całości dochodów. Wzajemne dostosowania z reguły nie są pełne, a tylko częściowe. Drugim kanałem zależności jest inflacja. Wzrost inflacji powoduje, że realne zobowiązania przedsiębiorstw będących dłużnikami netto gospodarstw domowych wobec nich maleją. Efekt inflacyjny wymusza w pewnym stopniu wzrost oszczędności gospodarstw domowych, a więc korelacja między oszczędnościami przedsiębiorstw i gospodarstw domowych staje się znowu ujemna¹⁷.

4. Dynamika i kierunki zmian struktury oszczędności w Polsce w latach dziewięćdziesiątych i współcześnie

Wszystkie wyżej wymienione czynniki mają wpływ na wielkość skłonności do oszczędzania. Zatem jak wygląda struktura oszczędności i od czego zależy?

Istnieje wiele form gromadzenia oszczędności, najbardziej popularne są jednak produkty bankowe, produkty kas mieszkaniowych, oszczędnościowo-budowlanych oraz spółdzielczych oszczędnościowo - kredytowych, a także produkty ubezpieczycieli. Możliwości oszczędzania tworzone są również na rynku papierów wartościowych. Coraz częściej także lokaty w dobra trwałego użytku przybierając różne formy służą dla celów oszczędnościowych. Alokacja oszczędności pomiędzy poszczególne aktywa zależy od ich atrakcyjności inwestycyjnej, wyrażonej w terminach oczekiwanego zysku i towarzyszącego mu ryzyka oraz od indywidualnych preferencji inwestycyjnych gospodarstw domowych. Struktura form lokowania oszczędności jest różna w zależności od tradycji i praktyki ludności

¹⁵ Tamże, s.49-50

¹⁶ E.Machowicz, Wpływ stopy bezrobocia na kształtowanie poziomu pieniądza oszczędnościowo-pożyczkowego, Bank i Kredyt, nr 11, 2000, s. 74-75.

¹⁷ B.Liberda, Oszczędności..., op. cit., s. 51.

danego kraju.

Tabela 5

Kierunki inwestowania preferowane przez gospodarstwa domowe (w %)

Preferowane kierunki inwestowania	Unia Europejska (12 państw)	Europa Środkowo- Wschodnia (Czechy, Węgry, Polska)	Stany Zjednoczone
Akcje i akcyjne fundusze inwestycyjne	13	10	30
Inne fundusze inwestycyjne	5	2	6
Obligacje	9	10	8
Krótkoterminowe depozyty bankowe	26	32	13
Ubezpieczenia na życie i fundusze emerytalne	13	16	13
Inne inwestycje	13	10	6
Brak preferencji inwestycyjnych	21	20	23

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2003, NBP, Warszawa 2004, s. 17.

Sektor bankowy w Polsce, jest podstawowym elementem sektora finansowego. Przeciętnie depozyty bankowe skupiają 73-85 % ogółu polskiego pieniądza w obiegu.

Oszczędzający w banku mają do wyboru następujące formy gromadzenia oszczędności:

- utworzenie wkładów pieniężnych płatnych na żądanie, lub z nadejściem oznaczonego terminu (wkłady oszczędnościowe mogą przyjąć formę: depozytów a vista, rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, rachunków systematycznego oszczędzania, lokaty terminowej),
- nabycie bankowych papierów wartościowych,
- nabycie akcji bankowych, bądź udziałów w banku spółdzielczym.

Gospodarstwa domowe w głównej mierze decydują się na inwestowanie przez depozyty. Do inwestowania poprzez depozyty nie potrzeba praktycznie żadnej specjalistycznej wiedzy, a ryzyko sprowadza się do możliwości upadłości banku. Inwestowanie w taki sposób nie pozwala jednak na wiele – jedynie na utrzymanie lokat w czasie¹⁸.

Tabela 6

Struktura oszczędności gospodarstw domowych (w %)

Stan na dzień	lokaty bankowe	ubezpieczenia na życie	akcje	obligacje	fundusze inwestycyjne
31.12.1996	82,4	7,7	2,4	6,1	1,4
31.12.1998	85,7	4,7	4,0	4,4	1,1
31.12.2000	77,1	13	6,6	2,1	1,2
31.12.2001	80,6	8,2	3,8	3,8	3,6
31.12.2002	74,1	9,7	3,1	5,1	7,9

Źródło: A.Słojewska, Fundusze inwestycyjne wygrywają z bankami, Rzeczpospolita, Ekonomia i Rynek, z dn. 21 października 2002. A.Słojewska, Bezpieczne lokaty dają coraz mniej zysku, Rzeczpospolita Ekonomia i Rynek, z dn. 2 czerwca 2003.

¹⁸ Rocznik Giełdowy 2002, Warszawa 2002, s. 46.

W ostatnich latach obserwuje się zmianę preferencji dotyczących form lokowania pieniędzy przez gospodarstwa domowe. Nadal najchętniej oszczędności przechowywane są w bankach, lecz zainteresowanie tą formą systematycznie maleje. W wyniku rozpoczętego w lutym 2001 r. cyklu obniżek podstawowych stóp procentowych NBP, oraz będących tego konsekwencją obniżek oprocentowania depozytów, znacznie zmniejszyła się atrakcyjność lokat bankowych. Zjawisko to dodatkowo zostało wzmocnione przez wprowadzenie opodatkowania dochodów z tytułu oprocentowania. W konsekwencji zwiększyło się zainteresowanie gospodarstw domowych korzystnymi pozabankowymi formami lokowania oszczędności.

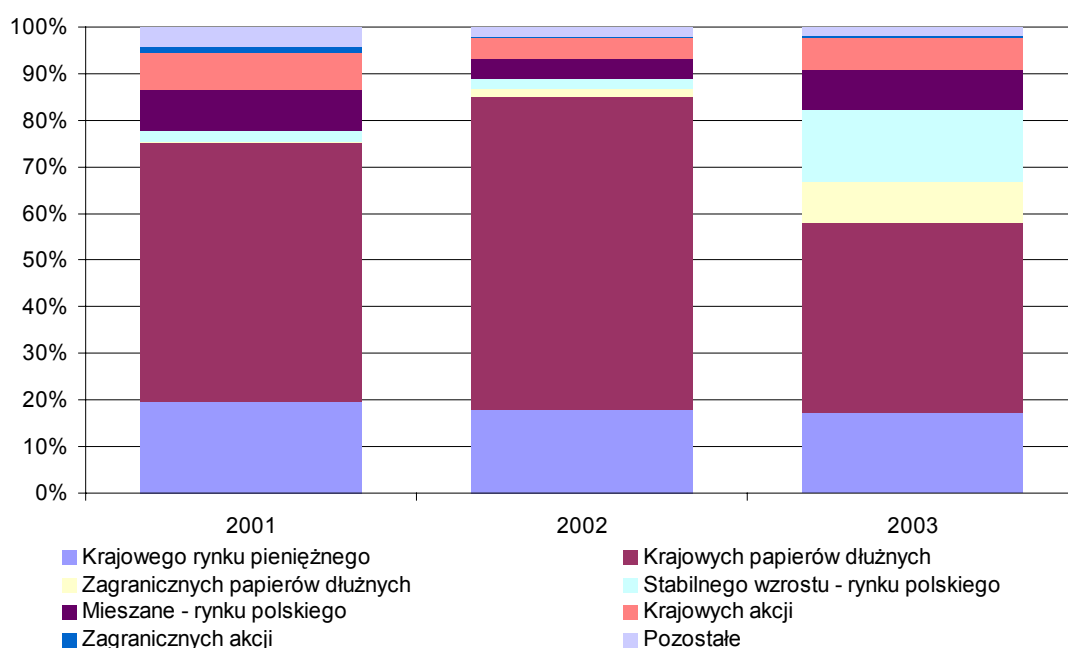
Rok 2002 w Polsce okazał się rokiem przełomowym dla dalszego rozwoju rynku depozytowego i dla struktury oszczędności gospodarstw domowych. Wystąpiła silna substytucja terminowych wkładów bankowych obligacjami skarbowymi, jednostkami funduszy inwestycyjnych, depozytami bieżącymi oraz gotówką.

Tabela 7

Aktywa netto poszczególnych typów funduszy inwestycyjnych (w mld zł)

Typy funduszy	2001	2002	2003
Krajowego rynku pieniężnego	2,38	4,16	5,72
Krajowych papierów dłużnych	6,74	15,45	13,51
Zagranicznych papierów dłużnych	0,02	0,37	3,05
Stabilnego wzrostu - rynku polskiego	0,28	0,51	5,04
Mieszane - rynku polskiego	1,05	1,01	2,87
Krajowych akcji	0,99	1,00	2,30
Zagranicznych akcji	0,13	0,08	0,14
Pozostałe	0,53	0,45	0,61
Razem	12,3	22,77	33,23

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2003, NBP, Warszawa 2004, s. 112.



Wykres 2. Struktura aktywów funduszy inwestycyjnych według ich typów

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2003, NBP, Warszawa 2004, s. 112.

W 2002 roku Polacy wycofali ze swoich rachunków w bankach ponad 8 mld złotych. Wartość obligacji w posiadaniu gospodarstw domowych wzrosła od grudnia 2001 do końca sierpnia 2002 o 2,3 mld zł (18,7 proc), a wartość jednostek funduszy - o 4,3 mld zł (41,8 proc.)- Liczby te kontrastują ze spadkiem o 1,9 mld zł bankowych depozytów terminowych. Wydawałoby się, że największymi beneficjentami podatku od odsetek stary się towarzystwa funduszy inwestycyjnych, w których zaczęto lokować zdecydowanie więcej oszczędności. Skutecznie wykorzystali one w swojej akcji informacyjnej nowy, 20- procentowy podatek oferując możliwość jego uniknięcia, a także wyższego jak w banku zarobku, który skompensuje straty spowodowane nowym obciążeniem fiskalnym. W obligacje i jednostki funduszy inwestycyjnych, dające stosunkowo wysokie odsetki, inwestowanych było tylko około 40 proc. środków, które potencjalnie mogłyby być lokowane na termin w bankach. Pozostała część to nisko oprocentowane depozyty na rachunkach bieżących oraz gotówka w obiegu, które w tym samym okresie zwiększyły się o 9,1 mld zł¹⁹. Na skutek spadającego oprocentowania i zwalnającego tempa inflacji obniżył się alternatywny koszt trzymywania pieniędzy w domu, dlatego też coraz więcej pieniądza gotówkowego znalazło się w obiegu poza kasami banków. W 2003 roku Polacy nadal wycofywali pieniądze ze swoich rachunków bankowych, ale skala tego zjawiska była mniejsza niż rok wcześniej.

Wobec obserwowanego spadku tempa wzrostu depozytów osób prywatnych zapytano bankowców o powody tego dawno nie notowanego zjawiska. Najwięcej wskazań uzyskała odpowiedź „niska stopa wzrostu dochodów ludności” (55 proc), ale niewiele mniej dwie inne: „kurczenie się segmentu ludności mającej nadwyżki finansowe (48 proc.) i „szybko malejące oprocentowanie lokat bankowych” (48 proc). Na czwartej pozycji plasuje się „opodatkowanie zysków z dochodów odsetkowych (32 proc). Zdecydowanie rzadziej wskazywano na konkurencyjność innych instrumentów oszczędnościowych (11,5 proc), natomiast sporadycznie wybierano: spadek atrakcyjności lokat antypodatkowych (3,5 proc.) wzrost niechęci do oszczędzania w bankach (1,5 proc) oraz wzrastające koszty usług bankowych (0,5 proc)²⁰. Odwrót od oszczędzania w bankach początkowo wydawał się tendencją krótkotrwałą. Okazało się jednak, że wprowadzenie podatku od odsetek zapoczątkował rozwój polskiego rynku finansowego i jego zbliżanie się do modelu istniejącego już w rozwiniętych krajach europejskich.

Tabela 8
Aktywa funduszy inwestycyjnych w wybranych państwach europejskich w 2003 r.

	Aktywa (w mln euro)	Na mieszkańca (w euro)	Aktywa/PKB (w %)
Luksemburg	953.302	2.147.077	4.623,73
Irlandia	361.760	92.830	274,32
Francja	1.008.000	16.946	64,68
Szwajcaria	79.637	10.923	31,81
Niemcy	822.099	9.970	38,56
Belgia	83.503	8.132	31,23
Hiszpania	204.989	5.056	27,59

¹⁹ A.Kot. Lepiej zaniechać, Rzeczpospolita, 7 listopad 2002.

²⁰ Monitor Bankowy, Warszawa 2002, nr 8, s. 5.

Grecja	31.813	2.985	23,16
Portugalia	27.763	2.675	21,28
Węgry	3.467	341	4,68
Czechy	3.338	327	4,41
Polska	7.068	183	4,09

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2003, NBP, Warszawa 2004, s. 107.

Jedynymi funduszami, które w latach 2002-2003 przyniosły straty, były fundusze akcji zagranicznych. Zarówno pozostałe fundusze inwestycyjne, jak i fundusze emerytalne wypracowały zysk nie tylko nominalny, ale także realny (po uwzględnieniu inflacji).

Tabela 9

Stopy zwrotu uzyskane przez fundusze inwestycyjne i emerytalne (w %)

Fundusze	2001	2002	2003	2004
Akcji	-17,7	1,1	35,0	36,5
Papierów dłużnych	15,9	13,9	2,8	17,1
Rynku pieniężnego	16,7	9,8	5,0	15,3
Zrównoważone	-5,5	4,3	17,9	23,0
Stabilnego wzrostu	6,0	11,0	11,6	23,9
Akcji zagranicznych	-27,4	-27,9	23,7	-10,8
Zagranicznych papierów dłużnych	b.d.	5,2	10,5	16,3
Najlepszy OFE	10,0	17,4	16,8	30,3
Najgorszy OFE	0,1	7,1	9,7	18,2
Średnia ważona dla OFE	5,5	13,6	10,9	26,1
Inflacja	5,5	1,9	0,8	2,7

Źródło: Rozwój systemu finansowego w Polsce w latach 2002-2003, NBP, Warszawa 2004, s. 115.

Należy jednak oczekiwać, że zapoczątkowany w 2002 r. proces substytucji depozytów przez jednostki uczestnictwa ulegnie utrwaleniu, a zdolność banków komercyjnych do mobilizowania oszczędności relatywnie spadnie. Banki będą coraz bardziej zainteresowane otwieraniem towarzystw funduszy inwestycyjnych w ramach konglomeratu finansowego oraz przejmowaniem kontroli nad istniejącymi funduszami inwestycyjnymi²¹. W końcu 2003 roku oszczędności Polaków miary wartość 284,2 mld zł i były o 5 proc. większe niż rok wcześniej. Rosnącej wartości zasobów pieniężnych towarzyszyła zmiana ich struktury. Pod koniec czerwca 2003 roku w funduszach inwestycyjnych gospodarstwa domowe miały zgromadzone 10,2 proc. swoich oszczędności, natomiast w końcu roku prawie 31 mld zł, co stanowiło 11,3 proc. wszystkich oszczędności Polaków. W przeciwieństwie do lat poprzednich, kiedy pieniądze płynęły do funduszy obligacji, a indywidualni inwestorzy unikali bezpośrednich inwestycji na giełdzie, coraz bardziej popularne stały się fundusze akcyjne. Wartość akcji zgromadzonych na rachunkach maklerskich wzrosła o 3,3 mld zł do 11,5 mld zł, natomiast w bezpośrednim posiadaniu Polaków znajdowały się obligacje skarbowe o wartości prawie 16

²¹ L.Pawłowicz, Sięgnąć do oszczędności ludzi, Bank, 2003, nr 5, s. 26-27.

mld zł, czyli o 1,8 mld zł mniejszej niż rok wcześniej²².

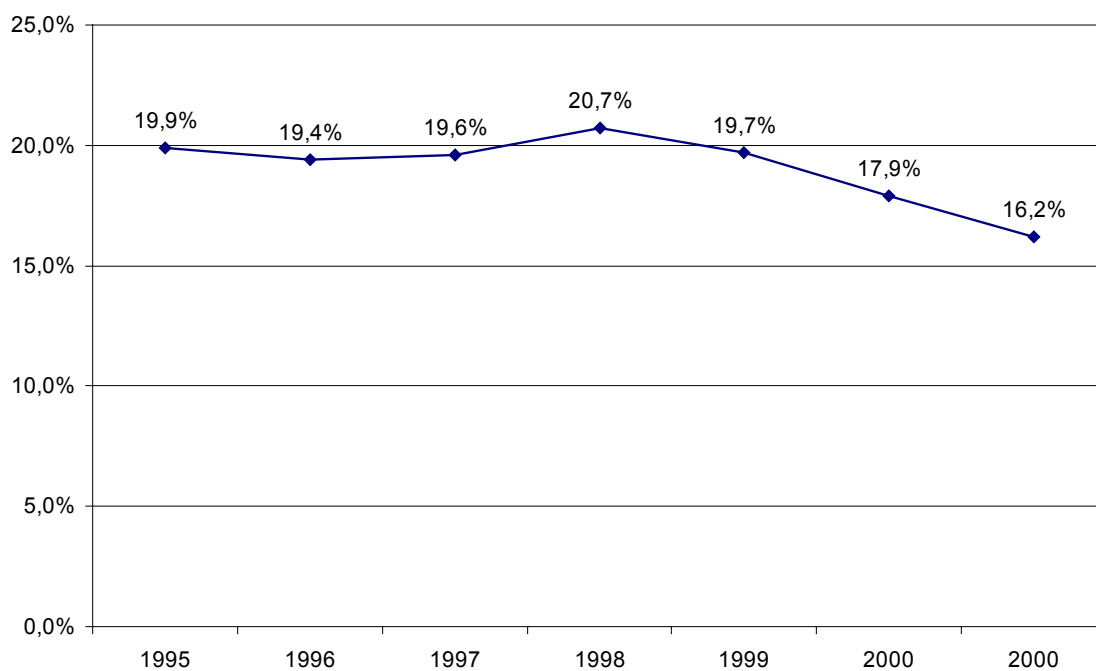
Obserwowane w latach dziewięćdziesiątych tendencje do obniżania się skłonności do oszczędzania i wzrostu skłonności do zadłużania polskich gospodarstw domowych wynikały z działania różnych czynników: chęci podniesienia poziomu konsumpcji, standardu życia, z odłożonego popytu, a także dostępności bogatej i zróżnicowanej oferty towarów konsumpcyjnych na rynku i coraz szerszej i atrakcyjniejszej oferty kredytów konsumpcyjnych na sfinansowanie konsumpcji. Innym czynnikami osłabiającymi dynamikę oszczędności bankowych była duża podaż obligacji skarbowych kierowanych do osób prywatnych oraz skokowy wzrost popularności alternatywnych sposobów oszczędzania, przede wszystkim lokat w jednostki funduszy inwestycyjnych²³. W 2003 roku posiadanie zasobów oszczędnościowych w jakiegokolwiek formie deklarowało ok. 21% gospodarstw domowych w latach 1998-2000 wielkość ta wynosiła 25-26%²⁴.

Tabela 10

Relacje oszczędności ogółem do PKB w latach 1995-2004

1995	1996	1997	1998	1999	2000	2001
19,9 %	19,4 %	19,6 %	20,7 %	19,7 %	17,9 %	16,2 %

Źródło: Rachunki Narodowe wg sektorów i podsektorów instytucjonalnych 2000-2002, GUS, Warszawa 2004, s. 32.



Wykres 3. Relacje oszczędności ogółem do PKB w latach 1995-2004

Źródło: Rachunki Narodowe wg sektorów i podsektorów instytucjonalnych 2000-2002, GUS, Warszawa 2004, s. 32.

²² S.Karpiński, Tracą banki zyskują fundusze, Rzeczpospolita, 8 maja 2004.

²³ H.Możaryn, Zmiany rynkowe a oszczędności gospodarstw domowych w okresie 2000- I półrocze 2002, Bezpieczny Bank, 2003, nr 1, s. 80.

²⁴ Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2003 r., GUS, Warszawa 2004, s. 3.

Można więc relatywnie jednoznacznie stwierdzić, że wielkość oszczędności w gospodarce polskiej ogółem są wciąż nie zadawalające i niewystarczające do prowadzenia ciągłego i niezakłóconego procesu inwestycyjnego determinującego wzrost gospodarczy.

Zakończenie

Struktura oszczędności wskazuje jednoznacznie na znaczącą rolę w wielkości oszczędności ogółem, oszczędności gospodarstw domowych, aczkolwiek nie jest to pozycja stabilna. Zauważalna staje się tu tendencję spadkową. Bezspornie na wielkość i strukturę oszczędności ma wpływ skłonność do oszczędzania, która jest wynikiem splotu różnych czynników natury psychologicznej i ekonomicznej. Czynniki te (stosunkowo obszernie omówione w niniejszej pracy) są ze sobą ściśle powiązane. Niektóre z nich mają korelację dodatnią inne ujemną, a więc znoszą się wzajemnie.

Można jednakże dostrzec sukcesywną zmianę w strukturze oszczędności gospodarstw domowych. Najbardziej popularna forma oszczędzania jaką są depozyty zastępowana jest innymi formami oferowanymi przez rynek finansowy. Dzieje się tak z różnych powodów. Niewątpliwie można do nich zaliczyć rozwój rynku finansowego, dzięki czemu, z jednej strony poszerza się struktura produktowa tego rynku, z drugiej zaś rośnie zaufanie do oferentów i ich produktów. Należałoby oczekiwać w dalszym ciągu wzrostu zainteresowania alternatywnymi formami zagospodarowania oszczędności. W konsekwencji upodobnienia struktury oszczędności w Polsce do średniej dla krajów UE. Niepokojącym faktem w tej dziedzinie jest niedostateczne tempo zmian w wielkości i strukturze oszczędności.

SPIS LITERATURY:

1. J. Górniak , My i pieniądze, AUREUS, Kraków 2000,
2. K. Gudowska, J. Ozimek, W. Laskowski., Uwarunkowania konsumpcji w polskich gospodarstwach domowych, SGGW, Warszawa 2001,
3. S. Karpiński , Tracą banki zyskują fundusze, „Rzeczpospolita” z dn. 8 maja 2004,
4. J. M. Keynes , Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza, PWN, Warszawa 1985,
5. Kłopotcka , Psychospołeczne uwarunkowania rozwoju bankowości detalicznej w Polsce, „Bank i Kredyt”2004, nr 5,
6. D. Korenik, Oszczędzanie indywidualne w Polsce, Wyd. AE im. O. Langego we Wrocławiu, Wrocław 2003,
7. Kot , Lepiej zaniechać, „Rzeczpospolita” z dn. 7 listopada 2002,
8. Liberda , Oszczędzanie w gospodarce polskiej-teorie i fakty, PTE, Warszawa 2000
9. Liberda, Stopy oszczędzania gospodarstw domowych w Polsce (w:)Determinanty oszczędzania w Polsce, CASE, Warszawa 1999,
10. Liberda , Zrozumieć oszczędzanie (w:) Wojtyna A.(red.), Czy ekonomia nadąza za wyjaśnieniem rzeczywistości, PTE, Warszawa 2001
11. T. Lubińska, Struktura i wolumen oszczędności, „Nowe Życie Gospodarcze” 2001, nr 1
12. Machowicz, Wpływ stopy bezrobocia na kształtowanie poziomu pieniądza oszczędnościowo-pożyczkowego, „Bank i Kredyt” 2000, nr 11
13. Z. Madej , Oszczędności krajowe a import kapitału, „Ekonomista” 2001, nr 5, Warszawa
14. Monitor Bankowy, Warszawa 2002, nr 8
15. H. Możaryn, Zmiany rynkowe a oszczędności gospodarstw domowych w okresie 2000-I półrocza 2002, „Bezpieczny Bank” 2003, nr 1
16. L. Pawłowicz , Sięganie do oszczędności ludzi, „Bank” 2003, nr 5
17. J. Pyka, Rynek pieniężny i kapitałowy, Katowice 2001

18. Rocznik Giełdowy 2002, Warszawa 2002

19. Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2003 , GUS, Warszawa 2004